

Zielona Góra, 29 października 2012 r.

Pani
Ewa Kopacz
Marszałek Sejmu RP

Szanowna Pani Marszałek!

Z Rodzinnego Ogrodu Działkowego „35 lecia” w Zielonej Górze kierujemy do Pani kolejny list. Działając z upoważnienia prawie 700 rodzin działkowych zwracamy się z prośbą o przyjęcie i skierowanie pod obrady Sejmu ustawy o ogrodach działkowych przygotowanej również w naszym imieniu przez Polski Związek Działkowców. Legitymację do takiego działania dali nam działkowcy, którzy w roku 2010 w demokratycznych wyborach powierzyli nam obowiązek zarządzania ogrodem, reprezentowania działkowców oraz obrony ich praw i interesów.

W naszym ogrodzie z dużym niepokojem śledzimy wydarzenia, w wyniku których doszło do posiedzenia TK oraz wydania orzeczenia, na mocy którego dotychczasowa ustawa o ROD wkrótce straci swą moc. Nie chcemy z tym wyrokiem dyskutować, chociaż się z nim nie zgadzamy; jedno jest niezaprzeczalne – ci, którzy w imię własnych, komercyjnych interesów do tego doprowadzili, już uzyskali zamierzony cel. Stało się to jednak z krzywdą wielu tysięcy działkowców.

Jesteśmy żywotnie zainteresowani przyszłością rodzinnych ogrodów działkowych, w tym naszego, bo przez trzydzieści lat ciężką pracą i własnym kosztem, przy wsparciu jedynie okręgowego i krajowego samorządu PZD, doprowadziliśmy dany nam w użytkowanie zaniedbany teren do stanu wydajnej ziemi, a ogród został wyposażony w bogatą infrastrukturę na miarę obecnych potrzeb. Nie jest nam więc obojętne kto będzie na tym terenie gospodarował i jak długo pozostanie on ogrodem działkowym.

Ustawa przygotowana przez PZD, spełniając wskazania TK ujęte w pisemnym uzasadnieniu wyroku, wychodzi jednocześnie naprzeciw naszym oczekiwaniom. Jej treść została z nami skonsultowana i zaakceptowana przez delegatów IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZD. Dlatego ją popieramy, czego nie możemy powiedzieć o znanym nam projekcie Solidarnej Polski autorstwa pana Dery, który to projekt Sejm już raz odrzucił w roku 2009.

Szanowna Pani Marszałek!

Znane nam są Pani wątpliwości co do finansowych skutków proponowanej ustawy, jednak ich nie podzielamy.

Dotychczas rodzinne ogrody działkowe, co znamy z własnych doświadczeń, nie obciążały budżetów samorządów lokalnych. Sami pokrywaliśmy niemałe koszty prowadzonych inwestycji i zarządzaliśmy powierzonymi nam terenami w sposób zgodny z ich przeznaczeniem. W wielu sprawach wyręczailiśmy samorządy lokalne, zdejmując im „z głowy” choćby troskę o aktywne formy wypoczynku setek mieszkańców, co Pani Marszałek była uprzejma zauważyć w liście do grudniowego Zjazdu PZD w 2011 roku, doceniając nasze starania o zdrowy i aktywny tryb życia a także o ochronę naturalnego środowiska.

Państwo nie obciążało nas podatkami, czego zresztą TK nie zakwestionował, ale też na utrzymanie tych terenów ani na organizację wypoczynku ludzi starszych nie dokładało złotych.

Kiedy była taka potrzeba przekazywaliśmy tereny ogrodów na cele społecznie ważne – na podstawie obowiązujących przepisów.

Obecnie przygotowany przez PZD projekt nowej ustawy niczego innego nie zakłada, więc wydają się przedwczesne obawy, że raptownie samorzady wydadzą na utrzymanie ogrodów ogromne pieniądze.

Szanowna Pani Marszałek!

Kierujemy do Pani list mając nadzieję, że znajdziemy zrozumienie i pomoc. Działkowcy nie oczekują rewolucji, przeciwnie – spodziewają się wreszcie spokoju i tego, by zaczęto ich traktować nie jak uciążliwą grupę społeczną, ale jak obywateli, którzy w uprawie działki odnajdują sposób na życie.

Występując w imieniu ludzi trzeciego wieku, ale także w imieniu młodych rodzin raz jeszcze prosimy o przyjęcie naszego projektu ustawy i skierowanie go pod obrady Sejmu.

Z wyrazami szacunku

samorząd ogrodowy ROD „35 lecia”
w Zielonej Górze

do wiadomości :

kluby parlamentarne PO,PSL,PiS,SP, Ruch Palikota